



Celownik pryzmatyczny Vortex Spitfire już opisywaliśmy, teraz czas na jego młodszego, mniejszego i chyba fajniejszego brata – Spitfire AR, przeznaczony dla karabinów platformy AR15/AR10

Vortex Spitfire AR

TEKST | ANDRZEJ ZDZITOWIECKI

Choć jako taki reklamowany, Spitfire AR nie jest typowym celownikiem pryzmatycznym. Po pierwsze – nie ma on (nominalnie) powiększenia, czyli ma być alternatywą dla kolimatora. Po drugie – jest opracowany z myślą o karabinach typu AR15 i podobnych, gdzie przyrządy celownicze są umieszczone stosunkowo wysoko nad szyną montażową. W odróżnieniu od opisywanego wcześniej Spitfire'a (STRZAŁ 10/15) raczej nie nadaje się do montowania na karabinach, dla których lepsze jest niskie osadzenie celownika. W miejscu gdzie Spitfire ma usuwalny element podwyższający montaż, Spitfire AR ma obudowę gniazda bate-

rii zasilającej podświetlenie znaku celowniczego. Do zasilania wykorzystywana jest tania i łatwo dostępna bateria typu AAA, czyli tzw. „cienki paluszek”. To dobry wybór, choć liczyć się trzeba z częstszą koniecznością jej wymiany (częstszą, co nie znaczy częstą: bez problemu powinna wytrzymać cały rok).

Ciekawie jest rozwiązane działanie podświetlenia znaku celowniczego. Ma ono 12 stopni intensywności, może być czerwone lub zielone i jest obsługiwane dwoma przyciskami umieszczonymi pod okularzem celownika. Bardzo interesująco rozwiązano też problem oszczędzania baterii. Jeżeli jasność jest ustawiona na poziom 8 lub wyższy, to po 2 godzinach

świecenia bez używania żadnego przycisku automatycznie spada ona do poziomu 6, a po 12 godzinach braku aktywności podświetlenie wyłącza się samoczynnie. Naciśnięcie dowolnego guziczka przywraca pierwotną nastawę.

Pryzmatyczny kontra kolimatorowy

Warto porównać Spitfire AR z kolimatorami. Otóż celownik pryzmatyczny ma tę zaletę, że ma stały, niezależny od podświetlenia, znak celowniczy. W tym przypadku jest on wytrawiony w szkło i ma kształt dwóch koncentrycznych okręgów o średnicy 140 i 40 MOA oraz środkowego punktu o średnicy 3 MOA. Takie rozwiązanie umożliwia



nia oka strzelca względem okularu, aby móc zobaczyć obraz celu i znak. W tym przypadku jest to 3,8 cala (około 96 mm). I choć w przypadku Spitfire'a AR oko nie musi być ustawione dokładnie w tym jednym, idealnym punkcie, a urządzenie wybacza tu nawet spory błąd, to nie ma porównania z wygodą użytkowania kolimatora, który pozwala na dowolny odstęp od oka i całkiem

szybkie umieszczenie znaku na celu, pozwalając jednocześnie na dość dokładne wycelowanie, jeśli jest na to odpowiedni czas. Taki układ sprawdzi się też zapewne dobrze na strzelbach samopowtarzalnych wzorowanych kształtem na karabinach AR. Dzięki temu, że znak celowniczy jest stały, a nie wyświetlany, osoby mające problem z astygmatyzmem nie będą widziały efektu „gwiazdy” czy „komety” i mogą komfortowo korzystać z takiego celownika. Również przy całkowitym braku zasilania będzie on dalej użyteczny, o ile oczywiście nie jest zbyt ciemno. Naturalne pole widzenia Spitfire'a AR powoduje, że nie ma dyskomfortu przy celowaniu z obu oczu – nie ma też ani efektu rybiego oka, ani patrzenia przez słomkę.

Ale to wszystko nie znaczy, że kolimatory przegrywają tę bitwę. Spitfire AR jest celownikiem pryzmatycznym, czyli w rzeczywistości lunetą bez powiększenia. Dotyka go więc go najważniejsze ograniczenie lunet: konieczność odpowiedniego umiejscowienia



spore odchylenie od osi optycznej. W dodatku do celownika pryzmatycznego bez powiększenia nie można dołożyć przystawki powiększającej, jak do kolimatora. Dlatego „pryzmaty” bez powiększenia, choć są ciekawą alternatywą dla kolimatorów, to raczej ich nie zastąpią ani nie wyprą z rynku.

Podsumowując: Spitfire AR jest solidnym, wysokiej jakości produktem godnym polecenia użytkownikom rozumiejącym jego ograniczenia i chcącym (a przede wszystkim umiejącym) wykorzystać jego zalety. Jak każdy produkt Vortexa – ten też jest objęty dożywotnią gwarancją producenta. Celownik kosztuje 1397 złotych i można go kupić w firmie Kolba.pl, której dziękujemy za udostępnienie egzemplarza do testu.

Ilustracje:

Jarosław Lewandowski



VORTEX
THE FORCE OF OPTICS™

Błyskawicznie i precyzyjnie

trafisz każdy cel w Twoim
polu widzenia

LUNETA CELOWNICZA STRIKE EAGLE 1-6x24



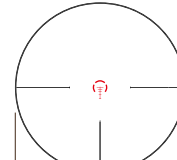
**Wielowarstwowa
optyka**



**Wypełnienie
azotem**



**Odporność
na wstrząsy**



AR-BDC 1x



1597,-



kolba (32) 265 22 00

Szukaj w dobrych sklepach
branżowych lub kup teraz
na kolba.pl